

Pod ziemią nadal niebezpiecznie

9 września 2012

Mimo głośnych tragedii w ostatnich kilku latach, w kopalniach nadal naruszane są przepisy o czasie pracy i nie dba się o bezpieczeństwo pracowników.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, w latach 2010-2011 Państwowa Inspekcja Pracy skontrolowała 20 z 32 kopalń węgla kamiennego. Naruszenia przepisów o czasie pracy stwierdzono w prawie każdej z nich.

W 2010 r. w dziewięciu na dziesięć kontrolowanych kopalni pracodawcy nie zapewniali dnia wolnego w zamian za pracę np. w weekend, w ośmiu – nie zapewniano pracownikom odpowiednio długiego nieprzerwanego odpoczynku. Identyczną skalę mają nieprawidłowości w ewidencji czasu pracy. W co drugiej kopalni nie przestrzegano przepisów dotyczących skróconego czasu pracy, zatrudniano pracowników powyżej dopuszczalnej liczby godzin nadliczbowych oraz zatrudniano pracowników w godzinach nadliczbowych na stanowiskach, na których nie powinno się tego robić. Te same nieprawidłowości inspektorzy PIP stwierdzili w kopalniach, które kontrolowali rok później.

Według PIP podstawową przyczyną wymienionych nieprawidłowości jest zbyt małe zatrudnienie, zwłaszcza niewystarczająca liczba pracowników posiadających odpowiednie doświadczenie i uprawnienia do wykonywania specjalistycznych prac. Do tego dochodzą błędy organizacyjne.

W zakresie technicznego bezpieczeństwa pracy pod ziemią inspektorzy PIP w 2010 r. najczęściej (w siedmiu na dziesięć kontrolowanych kopalni) stwierdzili nieprawidłowości polegające na niewłaściwym stanie dróg transportowych i uciezkowych – brakowało kładek nad wodą, a istniejące były wąskie i niestabilne, drogi ewakuacyjne były śliskie, nierówne

lub zatarasowane. PIP zwraca również uwagę m.in. na niedostateczne kontrole stanu technicznego oraz wyeksploatowane maszyny.

Jak informuje z kolei portal wnp.pl, w pierwszych siedmiu miesiącach tego roku odnotowano w górnictwie 1607 wypadków, z czego 21 śmiertelnych i 15 ciężkich. Ponad 70% wypadków w górnictwie jest spowodowanych błędem człowieka, rozumianym nie tylko jako nieostrożność osoby poszkodowanej w wypadku, lecz przede wszystkim jako zła organizacja pracy i brak właściwego nadzoru ze strony przełożonych.

Podczas przeprowadzonych w 2011 r. kontroli zakładów górniczych nadzór górniczy stwierdził 1947 przypadków rażących naruszeń przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, które stanowiły bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego oraz ruchu zakładu górniczego. Nałożono 2195 grzywien w drodze mandatu karnego na łączną kwotę 411 810 zł.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)